

SPOTKANIE W ALBERTÓWCE

/JUGOWICE – 17.11.2019 r./

15.11- odbieram od Prezesa Zarządu Oddziału Sybiraków p. Eugeniusza Kuszki w Pilawie Górnej – tabliczki upamiętniające odejście naszych Sybiraków, a mianowicie:

Śp. Marian GAJDE – Prezes Koła w Kątach Wrocławskich: *Marian Gajda - ur. 05.01.1931 r. w Szutowej, powiat jaworowski, woj. lwowskie, deportowany 10.02.1940 r. do Leszawodu w obw. irkuckim, rej. tułuński. Powrót do Polski w czerwcu 1946 r. Był członkiem Zarządu Oddziału we Wrocławiu oraz Zarządu Głównego Związku Sybiraków.*



Śp. Zofia DANISZEWSKA – /05.02.1932 – 01.07.2019/. *Córka żołnierza Armii gen. Hallera. Wywieziona wraz z rodziną 10 lutego 1940 r. do posiołku Południowica w północnej Syberii, następnie w łagrze dla więźniów politycznych nad jeziorem Onega. Wróciła do Polski – przez Iran, Indie, Ugandę, Kenię i Liban – w lipcu 1947 r. Rzecznik prasowy Oddziału Związku Sybiraków we Wrocławiu, wieloletni członek Zarządu Koła Wrocław-Fabryczna – sekretarz, wiceprezes, a od 2010 r. do 16.03.2018/ Prezes. Współzałożycielka i przez wiele lat sekretarz Towarzystwa „Klub pod Baobabem”, współorganizatorka Zjazdów „Afrykańczyków” we Wrocławiu. Brała udział w żywych lekcjach historii w szkołach, autorka licznych artykułów o tematyce sybirackiej. Troszczyła się zawsze o poszkodowanych i potrzebujących.*



Lucjan TAĆ - /18.07.1929 – 26.10.2019/. Prezes Koła Sybiraków w Trzebnicy.



Rodzina: TUNKIEWICZÓW I ANDRZEJEWSKICH – zesłanych 14 rodzin /44 osoby/ - do różnych rejonów ZSRR większość w rej. Bajkału.



Tabliczki zostały przymocowane po lewej stronie /jak wchodzimy do Kaplicy Pamięci/ na wkręty i wzmocnione klejem.

Z faktu, że nasza Kaplica Pamięci wykonana jest z kamienia, stąd wynikają problemy wywiercenia otworów. Nie zawsze można posadzić tablicę, Krzyż, itp. W układzie symetrycznej. Lecz nie oto chodzi, tylko o fakt pamięci o naszych rodakach, którzy byli na zesłaniu, deportacji od kilku do kilkunastu /nawet/ lat.

Kapelan naszego Związku Sybiraków ks. prof. Franciszek Główny, zachęca nas do wieszania różnych znaków pamięci i przyjazdu do Albertówki – do wytchnienia od zgiełku wielkiego miasta jakim jest stolica Dolnego Śląska – Wrocławia. Koszt Sybiraków, to na dzień dzisiejszy ok. 50.00 zł /nocleg i posiłki/ dla osób towarzyszących 60.00 zł.

Warto korzystać, nie tylko będąc członkiem Koła Fabryczna!



16 - 17.11 – po wykonaniu porządku w Kaplicy Pamięci w Albertówce. Ustawiamy znicze i czekamy na przyjeżdżających z Wrocławia. Z planowanej 35 liczby uczestników, praktycznie udział wzięło 29 osób /śniadanie/, a od mszy św. 33 osoby.

Osoby, które mają problemy z chodzeniem były dowożone od drogi do Albertówki prywatnymi pojazdami, a po obiedzie do autobusu.

Plan naszego pobytu przewidywał, m.in.:

- 8.00 – wyjazd autobusem z pod Galerii Dominikańskiej do Albertówki;
- 10.00 – śniadanie;
- 11.30 – msza święta;
- 12.30 – różaniec i modlitwa w Kaplicy Pamięci;
- 14.00 – obiad;
- 15.00 – przejazd na cmentarz i powrót do Wrocławia.

I tak, mniej więcej plan był zrealizowany.

Za zorganizowanie autobusu, w imieniu uczestników dziękuję Wiceprezesowi ZO p. Ryszardowi Janoszowi. Za przewóz prywatnym pojazdem i wykonanie tablic pamiątkowych Prezesowi ZO p. Eugeniuszowi Kuszczelowi!



Krystyna Dobkowska, Stanisława Szarycz i Barbara Kraszewska – w czasie spaceru w rejonie naszej Kaplicy Pamięci



W trakcie mszy św. odprawianej przez ks. prof. Franciszka Głóda



Uczestnicy spotkania

W Kaplicy Pamięci kończymy modlitwę, głównie za tych, którym poświęcono dzisiaj tablice pamiątkowe, i których znamy i pamiętamy, a mianowicie, śp.: Zofii Daniszewskiej, Mariana Gajdy, Lucjana Tać.



W trakcie przejścia do Kaplicy Pamięci



Tuż przed kaplicą Pamięci





W Kaplicy Pamięci – kończymy modlitwę i w kilku zdaniach przypomnieliśmy, komu poświęciliśmy te Tablice Pamiątkowe



Pogoda dopisała. Był czas na relaks ... i rozmowy o życiu

Koło Fabryczna było reprezentowane przez kol.kol.: Danutę Zawko, Barbarę i Kazimierza Kraszewskich, Nijolę Stankiewicz-Latosik, Krystynę Dobkowską, Stanisławę Szarycz, Edwarda Studzińskiego, Bogusławę Chojentę, Wandę Ziarko, Aleksandrę, Joannę i Piotra Królów oraz autora.



... i czas na wymianę poglądów. Tutaj zrodziła się myśl: „Jak upiększyć otoczenie Kaplicy Pamięci o Sybirakach”



Po krótkiej przerwie zjedliśmy obiad, a następnie przy kawie i herbacie /wg potrzeb/ ... mogliśmy podsumować cel naszego wyjazdu. Czego między innymi dokonał Prezesa ZO Pan Eugeniusz Kuszka

To był piękny dzień i wspaniałe przeżycie z Osobami z ZO i niektórych naszych Kół Związku Sybiraków. Ze względu na wiek, chyba powinniśmy planować wyjazd na dwa dni. Aby po przyjeździe autobusem można było trochę odpocząć, a na drugi dzień w wolniejszym tempie wykonać te przedsięwzięcia, które wykonaliśmy w dniu dzisiejszym.

Tą drogą dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli w nabożeństwie /mszy św./ oraz w drodze do Kaplicy Pamięci, jak również za symboliczny ogień pamięci, miłości, ciepła i oczyszczenia /znicze/.

Termin dzisiejszego spotkania -17.11-, został wybrany przez naszego Kapelana ks. prof. dr. hab. Franciszka Głóda – jako data symboliczna nawiązująca do napaści ZSRR na Polskę 17.09. Tą drogą dziękuję w imieniu Sybiraków za mszę św. i kazanie, a także za „Różaniec Pamięci” za żywych i zmarłych.

Szczególne podziękowania kieruję do Członków Zarządu Związku Sybiraków, za wspaniały pomysł stworzenia i wyjazdów do Kaplicy Pamięci.

Serdeczne podziękowania należą się mimo wszystko wszystkim Uczestnikom, bez względu na wiek, stopień pokrewieństwa i zaangażowanie.

Osobiście /telefonicznie/ zapraszałem członków rodziny śp. Zofii Daniszewskiej, niestety nikogo nie była, ale serdecznie dziękowały za pamięć o ich Cioci Zofii i za zamontowanie tabliczki pamięci!

Mając na uwadze życzenia Księdza Franciszka, aby Albertówka była często odwiedzana, to apeluję do naszych Członków - Sybiraków nie tylko z Koła Fabryczna o wyjazdy...

Opracował:
Antoni Tunkiewicz
Koło Fabryczna
Prezes